

kwartał 2012r



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wojewódzki Urząd Pracy  
w Białymstoku

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku



Podlaskie Obserwatorium  
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych

Obserwator Gospodarczy

Podlasia



EGZEMPLARZ  
BEZPŁATNY

**Szanowni Państwo,**

*Wiedza o procesach zachodzących w gospodarce umożliwia swobodne podejmowanie decyzji w warunkach wolnego rynku. Słuszność dokonywanych wyborów zostaje potwierdzona jakością naszego życia, wyrażoną przede wszystkim kategoriami ekonomicznymi.*

*Na rynku pracy, gdzie aktorami są pracodawcy oraz pracownicy dąży się do zachowania równowagi między popytem na pracę, a podażą pracy. Na rynku producenta, przedsiębiorcy oczekują maksymalizacji efektów, przy jak najniższych nakładach. Na rynku konsumenta dąży się do maksymalnego zaspokojenia potrzeb, przy jak najwyższych dochodach.*

*W związku z tym, że te procesy zachodzą równolegle warto poznać najważniejsze parametry charakteryzujące podlaską gospodarkę w ich zakresie oraz zapoznać się z ekspercką oceną ich przebiegu.*

*Wraz z kolejnym numerem Obserwatora Gospodarczego Podlasia, w którym prezentujemy wskaźniki charakteryzujące województwo podlaskie w trzech obszarach: rynku producenta, rynku konsumenta i rynku pracy, przekazujemy Państwu wiedzę o sytuacji społeczno – gospodarczej woj. podlaskiego w II kwartale 2012r. Wyrażam przekonanie, że lektura opracowania dostarczy Państwu treści pozwalających lepiej zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość. Gorąco zachęcam do lektury.*

Janina Mironowicz  
DYREKTOR  
Wojewódzkiego Urzędu Pracy  
w Białymstoku

## **1. Wstęp**

Miniony, II kwartał 2012 r. nie przyniósł większych i zaskakujących zmian w poziomie koniunktury. Gospodarka województwa, podobnie zresztą jak i całego kraju rozwijała się zgodnie z przewidywaniami wyrażonymi w ostatnim Obserwatorze Gospodarczym Podlasia. Względna stabilność sytuacji ekonomicznej w tym okresie zawdzięczać należy między innymi działaniu takich czynników jak: relatywnie stały, wewnętrzny popyt konsumpcyjny, realizacja inwestycji infrastrukturalnych związanych z przygotowaniami do EURO 2012, stałość wartości polskiego złotego czy też – przesunięcie w czasie konsekwencji problemów zadłużeniowych krajów strefy euro. Dodatkowo za czynnik podtrzymujący dynamikę procesów rozwojowych uznać należy także okres samej wiosny, która na zasadzie sezonowości wpływa najczęściej na poprawę sytuacji ekonomicznej podmiotów gospodarczych.

W zasadzie trudno jest w sposób jednoznaczny opisać zmiany jakie zaszły w tym okresie w gospodarce województwa. Na pierwszy plan, jak wynika z komentarza do danych statystycznych za okres kwiecień – czerwiec 2012 r. wysuwa się, dostrzegany na różnych płaszczyznach, problem spowolnienia gospodarczego, które coraz bardziej dotkliwie oddziałuje na gospodarkę i jej poszczególne elementy składowe. Symptomami tego przypuszczalnie nieuchronnego zjawiska jest choćby ograniczenie nakładów inwestycyjnych, czy też rosnąca (w stosunku do analogicznych okresów z lat ubiegłych) stopa bezrobocia.

Niniejszy komentarz do „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” pozostaje w układzie trzech rynków: producenta, konsumenta i rynku pracy.

## **2. Rynek producenta**

### ***Podmioty gospodarki narodowej***

Z danych krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej REGON wynika, iż w województwie podlaskim na koniec czerwca 2012 r. zarejestrowanych było 92864 podmiotów, czyli o 1,16% więcej niż na koniec I kwartału 2012r. oraz aż o 2,05% więcej niż w końcu czerwca 2011 r. Ich liczba w regionie w ciągu całego minionego kwartału zwiększyła się ostatecznie o 1064 podmioty przy spadku o 1184 podmioty w analogicznym okresie roku poprzedniego. Liczby te mogą z jednej strony napawać optymizmem, dowodząc o wzroście proprzedsiębiorczych postaw w społeczeństwie, wskazując na świadomy wybór części osób, które w prowadzeniu własnej działalności gospodarczej upatrują szansę na funkcjonowanie w realiach współczesnej gospodarki. Z drugiej strony mogą także świadczyć o obawach wielu mieszkańców województwa podlaskiego związanych z trudnościami w znalezieniu adekwatnego do ich oczekiwań i kompetencji zatrudnienia. W porównaniu do końca 2011 r. liczba podmiotów gospodarki narodowej zwiększyła się w szczególności w budownictwie (wzrost o 328), przetwórstwie przemysłowym (wzrost o 112), transporcie i gospodarce magazynowej (wzrost o 35).

W analizowanym okresie w skali kraju zaobserwowano identyczną co do kierunku, aczkolwiek mniejszą w zakresie dynamiki zmianę liczby podmiotów rejestru REGON. Nawiązując do uwag z poprzedniego Obserwatora Gospodarczego Podlasia, należy zauważyć, że dysproporcja między województwem a krajem w obszarze rozwoju przedsiębiorczości sukcesywnie maleje. W przyszłości należałoby zwrócić uwagę na rozwój tego zjawiska, a także podjąć próbę określenia jego genezy.

### ***Produkcja sprzedana przemysłu***

Produkcja sprzedana przemysłu w czerwcu br. osiągnęła w cenach bieżących wartość 1563,7 mln zł i była (w cenach stałych) o 3,8% niższa niż przed miesiącem, ale o 5,1% wyższa niż przed rokiem. Wówczas jej wzrost wyniósł 6,4%. Z podobną sytuacją spotkano się również w skali całego kraju. Po wyeliminowaniu wpływu czynników o charakterze sezonowym produkcja przemysłowa zwiększyła się w skali roku o 2,6%, a w odniesieniu do maja br. zanotowano spadek o 2,0%.

Biorąc pod uwagę minione I półrocze 2012 r. zauważyć należy, że podlaskie przedsiębiorstwa zanotowały w tym okresie większą w stosunku do średniej dla kraju dynamikę wzrostu produkcji sprzedanej przemysłu. Mierzona rok do roku, wyniosła ona dla całego województwa 9,1%, podczas gdy dla kraju jedynie 3,8%. Na tle wyników ogólnopolskich cieszyć może poprawa wartości wskaźnika dla województwa podlaskiego, zwłaszcza ta w zestawieniu rocznym. Niestety, dane z minionego kwartału wyraźnie wskazują na spowolnienie wzrostu dynamiki produkcji sprzedanej przemysłu. Jej wzrost miesiąc do miesiąca wyrażony w cenach bieżących miał miejsce jedynie w miesiącu maju, a na koniec kwartału wartość produkcji sprzedanej przemysłu w województwie podlaskim nie osiągnęła poziomu marcowego i była od niej niższa o 83,8 mln zł. Zaznaczyć należy, że w strukturze produkcji sprzedanej przemysłu sukcesywnie zwiększa się udział przemysłu przetwórczego. O jego dominującym znaczeniu świadczy około 94,0% udział w produkcji sprzedanej przemysłu, który przy założeniu stałości trendu utrzymywania się na ponadprzeciętnym w stosunku do innych sekcji i działów poziomie dynamiki wzrostu, będzie jeszcze się powiększał.

Wyższy niż w pierwszym półroczu ubiegłego roku poziom produkcji sprzedanej zanotowano w dziewiętnastu spośród dwudziestu siedmiu występujących w województwie działach przemysłu, niższy

– w ośmiu. Spośród działów o istotnym udziale w produkcji sprzedanej przemysłu największy wzrost wartości sprzedaży w odniesieniu do stanu sprzed roku zaobserwowano w produkcji maszyn i urządzeń (o 22,0%), artykułów spożywczych (o 8,7%) oraz wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 8,1%). Inne działy charakteryzuje niższy udział w wartości sprzedanej przemysłu przez co nie uchodzą za wiodące w gospodarce województwa, choć z drugiej strony wyróżniają się wyjątkową, wysoką dynamiką wzrostu wartości sprzedaży. Nie po raz pierwszy znalazły się w niej takie działy jak: poligrafia i reprodukcja zapisanych nośników informacji (wzrost o 94,0%), produkcja wyrobów z metali (wzrost o 46,0%), produkcja maszyn i urządzeń (wzrost o 22,0%), produkcja pojazdów samochodowych, przyczep i naczep (wzrost o 16,8%). Przedstawione dane dotyczą okresu półrocznego i pozornie mogą być odebrane jako pozytywne. Tymczasem o braku stabilności na rynkach zbytu i wielkiej niepewności co do przyszłości i kształtowania się popytu świadczyć mogą dane miesięczne dla poszczególnych działów. Przykładowo, wymieniona wyżej produkcja pojazdów samochodowych, przyczep i naczep zanotowała w samym czerwcu br. w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego spadek wartości sprzedaży o 17,3%. Z podobną sytuacją spotkał się dział produkcji mebli, który w okresie I półrocza zwiększył swoją wartość sprzedaży (mierzoną rok do roku) o 7,6% a z drugiej strony w ostatnim miesiącu II kwartału osiągnął sprzedaż na poziomie jedynie 94,5% z czerwca 2011 r.

Choć ostatnie z przytoczonych danych nie napawają optymizmem, warto zwrócić uwagę na fakt, że w przemyśle zlokalizowanym w województwie podlaskim w I półroczu 2012r. wzrost zarówno wydajności pracy (o 8,8%), przeciętnego zatrudnienia (o 0,3%), jak i przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto (o 4,9%). W porównaniu do wielkości średnich dla kraju oznacza to wyższą dynamikę wzrostu wydajności pracy (kraj – 4,5%), niższą dynamikę wzrostu poziomu wynagrodzeń (kraj – 5,1%) a w szczególności wyższy przeciętny poziom zatrudnienia (kraj – spadek o 0,7%). Informacje te z jednej strony świadczą o tym, że wzrost wydajności pracy w regionie nie odbywał się w tym kwartale jedynie w drodze bezzatrudnieniowej, z drugiej zaś wskazują na powiększanie się dysproporcji w poziomie wynagrodzeń pracowników podlaskich i niepodlaskich firm.

### ***Produkcja budowlano-montażowa***

W czerwcu bieżącego roku przedsiębiorstwa budowlane osiągnęły przychody ze sprzedaży wyrobów i usług (w cenach bieżących) w wysokości 402,2 mln zł. Oznacza to wzrost o 20,8% w stosunku do wartości zanotowanych w poprzednim miesiącu i spadek o 1,3% w relacji do czerwca roku 2011. Wyniki osiągnięte w poszczególnych miesiącach II kwartału wyraźnie wskazują na sezonowość tego rodzaju prowadzonej działalności. Dowodem mogą być comiesięczne, dodatnie przyrosty wartości produkcji wynoszące w kwietniu, maju i czerwcu odpowiednio: 27,7 mln zł, 43,4 mln zł oraz 69,1 mln zł. Pomimo obserwowanej, wzrostowej tendencji produkcji sprzedanej budownictwa wyrażającej się dodatnimi zmianami w skali miesięcznej, półrocznej a nawet rocznej również w tej branży dostrzegane są pewne objawy spowolnienia gospodarczego. O ile bowiem dynamika wzrostu produkcji sprzedanej budownictwa wynosiła w roku 2010 17,8%, w roku 2011 21%, w pierwszym kończącym się półroczu 2012 r. analogicznie wyliczony wskaźnik wyniósł już jedynie 5,6%. Wydajność pracy w budownictwie, mierzona produkcją sprzedaną na 1 zatrudnionego, w okresie styczeń–czerwiec br. ukształtowała się na niższym w stosunku do przemysłu poziomie i wyniosła 175,4 tys. zł, przy wzroście przeciętnego zatrudnienia oraz przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto odpowiednio o 0,6% i o 1,0%.

Produkcja budowlano-montażowa zrealizowana w okresie pierwszych sześciu miesięcy br. stanowiąc 54,9% produkcji sprzedanej w budownictwie, osiągnęła wartość 994,0 mln zł i zwiększyła się o 7,7% w stosunku do zanotowanej przed rokiem. Jej wartość zrealizowana w czerwcu 2012 r. (w cenach bieżących) ukształtowała się na poziomie 178,0 mln zł (stanowiło to 44,3% ogólnej wartości produkcji

sprzedanej budownictwa) i była o 20% wyższa niż w poprzednim miesiącu, choć jednocześnie aż o 15,2% niższa od wartości z czerwca roku ubiegłego. Dane te mogą świadczyć o zbliżającym się spadku dynamiki wzrostu gospodarczego. Podobnie jak poprzednie odczytać to można jako kolejny sygnał zbliżającego się ograniczenia dynamiki wzrostu gospodarczego.

W porównaniu z drugim kwartałem roku poprzedniego wzrost produkcji budowlano-montażowej zanotowano w grupie przedsiębiorstw specjalizujących się w robotach budowlanych specjalistycznych (o 44,4%) oraz w podmiotach zajmujących się budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej (o 25,3%). Po raz kolejny spadek produkcji wystąpił w grupie przedsiębiorstw, których podstawowym rodzajem działalności jest budowa budynków (spadek o 8,6%) i których udział w wartości produkcji budowlanej jest największy (56,6%). W czerwcu 2012 r. w stosunku do czerwca 2011 r. największe zmiany wartości produkcji budowlano-montażowej zanotowano w grupie firm zajmujących się budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej (spadek o 56,1%) oraz robotach budowlanych specjalistycznych (wzrost o 92,5%). Dane te świadczą o coraz mniej optymistycznych tendencjach w budownictwie, zwłaszcza w podstawowym jego rodzaju jakim jest budowa budynków. Warto również podkreślić wzrost znaczenia budowlanych robót specjalistycznych, na które w szczególności aktualnie wzrosło zapotrzebowanie. Jak się wydaje, wynika to z charakteru prac prowadzonych w ramach specjalistycznych robót budowlanych i w dużym uproszczeniu w szczególności związanych z pracami wykończeniowymi oraz pracami instalatorskimi. Powyższe dane znajdują potwierdzenie w statystyce mieszkań oddawanych do użytkowania.

W I półroczu bieżącego roku w województwie podlaskim oddano do użytkowania 2011 mieszkań, czyli o 27,2% (o 430) więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego (w skali kraju odnotowano wzrost o około 24,9%). Jednocześnie wydano pozwolenia na budowę 2969 mieszkań (o 41,2% więcej niż rok wcześniej) oraz rozpoczęto budowę 2395 mieszkań (o 15,4% więcej), przede wszystkim w szczególności jako inwestycje deweloperskie. Choć wzrost liczby wydawanych pozwoleń na budowę nie jest sam w sobie wystarczającym argumentem przemawiającym za poprawą sytuacji w budownictwie, tym niemniej w powiązaniu z danymi na temat liczby rozpoczętych inwestycji może świadczyć o podejmowanych próbach stabilizacji strony popytowej na rynku budowlanym. Dane z I kwartału b.r. a także powyższe świadczą o braku stabilności w tym sektorze a także o dużej podatności na ogólną sytuację makroekonomiczną kraju. Podtrzymać należałoby również tezę z poprzedniego wydania Obserwatora, mówiącą o względnej, raczej kruchej i podatnej na ogólną sytuację makroekonomiczną kraju oraz niepewność z nią związaną stabilizacji sytuacji na rynku budowlanym.

### ***Sprzedaż detaliczna towarów***

W pierwszym półroczu 2012 r., w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, sprzedaż detaliczna zwiększyła się o 9,2%. Największy wpływ na tak wysokie tempo przyrostu miały w szczególności trzy pierwsze miesiące roku. W poszczególnych miesiącach II kwartału nie notowano identycznego tempa zmian sprzedaży detalicznej towarów. Swoiste spowolnienie miało miejsce w kwietniu br., kiedy to w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego wzrost wyniósł jedynie 2,2%. W kolejnych miesiącach I półrocza zanotowano większą dynamikę wzrostową. Wyniosła ona odpowiednio – w maju 8,7%, a w czerwcu - 7,6%. Ostatecznie w całym pierwszym półroczu w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, sprzedaż detaliczna (zrealizowana przez przedsiębiorstwa handlowe i niehandlowe) zwiększyła się w województwie podlaskim o 9,2%, gdy na poziomie ogólnopolskim zaledwie o 5,3%.

Wśród grup o znaczącym udziale w ogólnej wartości sprzedaży w największym stopniu zwiększyła się sprzedaż w przedsiębiorstwach zgrupowanych w kategoriach „pozostałe” (o 12,4%)

oraz żywność, napoje i wyroby tytoniowe (o 9,5%). W skali kraju szybszy niż przed rokiem wzrost odnotowano m.in. w przedsiębiorstwach prowadzących sprzedaż mebli, RTV, AGD (20,5% wobec 6,2% w poprzednim półroczu) oraz pojazdów samochodowych, motocykli, części (13,9% wobec wcześniejszego 10,9%). W województwie podlaskim wyjątkowo duże w stosunku do przeciętnej dynamiki wzrostu sprzedaży przyrosty wykazała jedynie sprzedaż prasy, książek, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach (wzrost o 59,8%). Z zadziwiającą niską w stosunku do poziomu kraju tempem przyrostu spotkano się w przypadku sprzedaży mebli, RTV i AGD. Sprzedaż detaliczna tej grupy towarów zwiększyła się jedynie o 6,6%. Podobnie jak w I kwartale, w całym I półroczu 2012 r. nie udało się osiągnąć poziomu ubiegłorocznej sprzedaży paliw stałych, ciekłych i gazowych. W przypadku tych jednostek zanotowano spadek o 2,7%. Potwierdziły się zatem prognozy zapisane w poprzednim Obserwatorze Gospodarczym Podlasia, gdzie sugerowano możliwość pogłębienia się zaobserwowanego trendu.

Choć całe pierwsze półrocze przyniosło w łącznym rozrachunku zwiększenie sprzedaży detalicznej, jednak w II kwartale wyraźnie nastąpiło spowolnienie sprzedaży detalicznej większości kategorii produktów. Świadczyć to może zatem o zbliżającym się obniżeniu dynamiki wzrostu gospodarczego, ostatecznie przekładającego się również na zmniejszenie popytu konsumpcyjnego.

### **Wyniki finansowe przedsiębiorstw**

Łączny wynik finansowy brutto przedsiębiorstw województwa podlaskiego za II kwartał 2012r. osiągnął wartość 187,2 mln zł. O ile jeszcze w I kwartale 2012 r. można było mówić o niewielkiej różnicy w stosunku do analogicznego okresu z roku poprzedniego (I kwartał 2012 – 178,2 mln; I kwartał 2011 r. – 190 mln) miesiące kwiecień – czerwiec 2012 r. zaznaczyły się wyraźnie mniejszym wzrostem wyniku finansowego brutto podlaskich przedsiębiorstw. W całym I półroczu liczony narastająco wyniósł on 365,4 mln zł, co oznacza jego spadek o 123 mln zł (25,2%) w stosunku do roku poprzedniego, kiedy ukształtował się na poziomie 488,4 mln zł. Na zaistniałą sytuację największy wpływ miało zmniejszenie przychodów z całokształtu działalności, które w zestawieniu II kwartał 2011 r. – II kwartał 2012 r. były niższe o 201,9 mln zł, podczas gdy koszty tej działalności uległy ograniczeniu jedynie o 90,4 mln zł. W skali kraju odnotowano podobne tendencje. Stwierdzić wręcz należy, że skala negatywnych zmian w II kwartale bieżącego roku była na terenie całego kraju jeszcze większa (spadek o 32%) niż na obszarze województwa podlaskiego. Niestety, uwzględniając wyniki I kwartału wpływające na sumaryczny wynik finansowy przedsiębiorstw zauważyć należy, że dynamika spadku wyniku finansowego brutto przedsiębiorstw na poziomie ogólnopolskim nie była tak znacząca. O ile zatem w przypadku województwa podlaskiego w I półroczu 2012 roku w porównaniu do analogicznego okresu z roku poprzedniego jego wartość zmniejszyła się o 25,2%, średnia dla całej gospodarki wyniosła 16,5%.

Po raz kolejny okazało się, że jednym z kluczowych problemów podlaskich przedsiębiorstw jest ich relatywnie niska konkurencyjność, skutkująca w szczególności ograniczonym tempem przyrostu przychodów z działalności bądź też, jak pokazały wyniki podlaskich przedsiębiorstw w II kwartale br., szybkim ich spadkiem. Sytuacji tej nie można zmienić z miesiąca na miesiąc, stąd też trudno się dziwić stabilności różnicy między wartościami poszczególnymi wskaźnikami rentowności osiąganymi przez podlaskie i krajowe firmy. O ile zatem relacje ekonomiczne I półroczu br. dobitnie wskazują na pogarszanie się ogólnej koniunktury gospodarczej (zdecydowanie niższy w stosunku do wcześniejszych okresów poziom wartości wskaźników rentowności) różnice w wartościach wskaźników rentowności między województwem a całym krajem pozostają względnie stałe. Posiłkując się metodą ekstrapolacji, w najbliższej perspektywie czasowej nie należy raczej oczekiwać poprawy sytuacji finansowej przedsiębiorstw.

## *Nakłady inwestycyjne*

Nakłady inwestycyjne w województwie w II kwartale 2012r. wyniosły 271,3 mln zł i były o 8,2% wyższe w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. W skali kraju, liczony rok do roku wzrost nakładów inwestycyjnych był porównywalny z województwem podlaskim i wyniósł 7,4%. Warto przypomnieć w tym miejscu, że I kwartał zamknął się w województwie podlaskim zdecydowanie niższą dynamiką – zanotowano wówczas na poziomie regionu wysoki spadek rozmiarów inwestycji, wynoszący 11,8%, podczas gdy na poziomie kraju nakłady inwestycyjne uległy zwiększeniu o 12,3%. Nie może zatem dziwić zasadnicza różnica między wartościami nakładów inwestycyjnych między Polską a województwem na koniec I półrocza 2012 r. W województwie podlaskim w okresie styczeń – czerwiec 2012 nie udało się osiągnąć poziomu inwestycji sprzed roku. Ostatecznie uzyskany rezultat zamknął się w ujęciu procentowym liczbą 99,1%. W Polsce, w przeciwieństwie do województwa podlaskiego, w szczególności dzięki stałej, dodatniej wartości kwartalnej stopy inwestycji poziom nakładów inwestycyjnych osiągnął 107,6% wartości sprzed roku.

W okresie styczeń – czerwiec 2012 roku największe i w zasadzie niemalże jedyne przyrosty inwestycji miały miejsce w sekcjach: wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 159,1%), transport i gospodarka magazynowa (o 10,7%), przetwórstwo przemysłowe (o 3,2%). Niestety, w przypadku pozostałych dominowały spadki i to spadki znaczące. Największe z nich dotknęły obsługę rynku nieruchomości (o 81,5%), informację i komunikację (o 78,5%), zakwaterowanie i gastronomię (o 67,2%), górnictwo i wydobywanie (o 52,2%) czy wreszcie budownictwo (o 40,7%). Tak zróżnicowane w układzie kwartalnym skoki stóp inwestycji w gospodarce regionu wskazują na jej wysokie uzależnienie od sezonowości. Z drugiej strony niższa długookresowa stopa nakładów inwestycyjnych w województwie w stosunku do całej gospodarki skutkuje niższą wartością absolutną rozmiarów inwestycji, bez których niestety nie możemy mówić o jakimkolwiek wzroście gospodarczym. Należy przypuszczać, że w kolejnym kwartale i miesiącach ograniczeniu ulegnie dynamika zmian rozmiarów nakładów inwestycyjnych.

### **3. Rynek Konsumenta**

#### ***Ludność***

Po raz pierwszy w Obserwatorze możemy posiłkować się danymi na temat liczby ludności, opartymi o wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011. Aktualnie dostępne są informacje o stanie ludnościowym województwa podlaskiego na 31.12.2011 r. Zgodnie z nimi liczba ludności województwa wynosiła 1200982 osób, co w odniesieniu od analogicznego okresu roku poprzedniego oznacza wzrost o 12653 (o 1,1%). Z drugiej strony, posiłkując się danymi za I kwartał 2011 r., kiedy to szacunki ludności podawały liczbę 1202365 osób, można stwierdzić, że nastąpił jej spadek wynoszący 1,2%. Trudno zatem na podstawie tak fragmentarycznych informacji jednoznacznie wskazać kierunek i siłę zmian liczby ludności, zwłaszcza jeśli mamy to czynić dla okresów kwartalnych. Nie zmienia to faktu, że uwarunkowania demograficzne odgrywają istotną rolę w kontekście zarówno możliwości rozwojowych danego obszaru jak i samej jego dynamiki wzrostu.

#### ***Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych***

Dane dotyczące cen towarów i usług konsumpcyjnych za II kwartał 2012r. nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS. Tymczasem dostępne są informacje na temat zmian poziomu cen w I kwartale bieżącego roku. O ile zatem w IV kwartale 2011 r. ceny towarów i usług konsumpcyjnych w odniesieniu do kwartału poprzedniego wzrosły przeciętnie o 1,4%, zmiana w I kwartale nowego roku była większa i wyniosła 1,7%. W porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego zanotowano 4,4% wzrost poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych. Największe podwyżki poziomu cen liczone rok do roku, w okresie I-III 2012 r. dotknęły takie grupy produktów i usług, jak: transport (9,9%), edukacja (6,7%), mieszkania (4,9%), żywność i napoje bezalkoholowe (4,8%). Warto zauważyć, że wszystkie z wymienionych powyżej kategorii zanotowały również ponadprzeciętny wzrost poziomu cen w okresach wcześniejszych. Po raz kolejny również w tym samym kierunku zmienił się przeciętny poziom cen odzieży i obuwia. Wartość wskaźnika dla tej grupy dóbr liczona rok do roku spadła o 1,1%, zaś wyznaczona w relacji do okresu poprzedniego o 4,1%. Z uwagi na powszechność zakupu tych produktów i usług przez przeciętnego konsumenta, to ich w szczególności zmiana poziomu ceny decyduje o kosztach utrzymania gospodarstwa domowego i odbierana jest przez nie jako symptom, niestety najczęściej droższego życia. Rzecz jasna wszystkie podwyżki, ewentualnie obniżki poziomu cen należy rozpatrywać w kontekście zmian poziomu osiąganych dochodów, o czym między innymi będzie mowa w punkcie kolejnym. Generalnie, jak wskazują syntetyczne dane dotyczące zmian poziomu cen, w I kwartale 2012r. dla przeważającej większości produktów mamy do czynienia z dominacją kierunku wzrostowego poziomu ich cen. Autorzy komunikatu o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa podlaskiego w czerwcu 2012 r. informują o znaczącym w skali roku wzroście cen takich produktów jak: jaja kurze świeże (o 33,3%), marchew (o 27,5%), kurczęta patroszone (o 21,8%), filety z morskiczka mrożone (o 21,2%), cytryny (o 18,3%), mięso wołowe bez kości, z udźca (o 16,9%), szynka wieprzowa gotowana (o 14,1%). Z drugiej strony donoszą także o niższych cenach ziemniaków (o 57,6%), cebuli (o 42,0%), masła świeżego o zawartości tłuszczu 82,5% (o 13,3%), cukru (o 7,8%) czy też mąki pszennej „Poznańskiej” (o 6,6%). W perspektywie najbliższych miesięcy obniżenie dynamiki wzrostu gospodarczego powinno także przełożyć się na spowolnienie wzrostu cen dóbr i usług konsumpcyjnych.

### **Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw**

W czerwcu br. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w województwie podlaskim wyniosło 3124,26 zł. W przeciągu roku wzrosło ono o 3,2%, choć w porównaniu do miesiąca marca 2012 r., kończącego I kwartał zmniejszyło się o 0,8%. W tym samym czasie średnie wynagrodzenie brutto w skali kraju wyniosło 3754,5 zł, co oznacza jego wzrost o 4,3% w przeciągu roku oraz podobnie jak w województwie podlaskim spadek, lecz jedynie o 0,4% w stosunku do końca I kwartału. Zmiany poziomu wynagrodzeń w poszczególnych miesiącach II kwartału 2012 r. nie miały jednokierunkowego charakteru. Początkowo, w miesiącu kwietniu zanotowano najgłębszy jego spadek. Wyniósł on 86,43 zł, przez co przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw zmniejszyło się do kwoty 3061,72 zł. Miesiąc maj przyniósł dalszą, choć mniej dotkliwą obniżkę wynagrodzenia. Spadło ono o dalsze 17,2 zł, by w miesiącu czerwcu zwiększyć się o 79,74 zł do wcześniej podanego poziomu 3124,26 zł. Zmiany przeciętnego poziomu wynagrodzenia brutto na poziomie kraju miały podobny przebieg. Gdy w województwie spadki i wzrosty wynosiły odpowiednio: -2,7% - kwiecień; -0,6% - maj i 2,6% - czerwiec, wartości dla kraju kształtowały się następująco: -1,3% -kwiecień, - 2,7% - maj oraz 3,8% - czerwiec. Ostatecznie na koniec czerwca 2012 r. różnica przeciętnego poziomu wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw dla kraju i województwa wróciła do stanu zbliżonego do wartości sprzed roku i wyniosła 630,2 zł. Utrzymywanie się różnicy kwotowej między wynagrodzeniami na poziomie kraju i województwa, przy wyjściowym niższym poziomie wynagrodzeń w skali województwa oznacza, że długookresowa dynamika wzrostu płac w województwie jest obecnie wyższa niż w kraju. Niestety, jak wskazują dane statystyczne możliwe są również bardziej gwałtowne ich odchylenia, które nie wpływają pozytywnie na stabilność przebiegu koniunktury. Pamiętać również wypada, że wzrost poziomu wynagrodzeń w II kwartale br. kształtował się na poziomie niższym od wzrostu wydajności pracy.

W porównaniu z pierwszym półroczem 2011 r. wzrost przeciętnego wynagrodzenia wystąpił w większości sekcji sektora przedsiębiorstw, przy czym najwyższy odnotowano w zakwaterowaniu i gastronomii (o 9,8%), administrowaniu i działalności wspierającej (o 7,1%), a także w przetwórstwie przemysłowym oraz dostawie wody; gospodarowaniu ściekami i odpadami; rekultywacji (po 5,3%). Spadek wynagrodzeń (o 9,6%) miał miejsce tylko w sekcji górnictwo i wydobywanie. Nie oznacza to wcale, że w sekcjach tych wynagrodzenia kształtują się faktycznie powyżej średniego poziomu dla wszystkich przedsiębiorstw w województwie. Otóż w I półroczu wyższe od poziomu przeciętnego dla całego województwa wynagrodzenia otrzymywali pracownicy zatrudnieni w sekcjach: wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 43,6%), informacja i komunikacja (o 38,5%), budownictwo (o 15,8%), a także działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją (o 15,4%). Płace poniżej średniej charakteryzowały podmioty zajmujące się administrowaniem i działalnością wspierającą (o 38,4%), zakwaterowaniem i gastronomią (o 26,6%) oraz handlem i naprawą pojazdów samochodowych (o 10,5%).

Ostatecznie zatem nadal obserwowane jest zjawisko utrzymywania się na względnie stałym (niestety niekorzystnym z perspektywy mieszkańców województwa) poziomie dysproporcji między wysokością przeciętnych wynagrodzeń w kraju i w województwie podlaskim. W perspektywie najbliższych miesięcy nie należy się spodziewać żadnych zasadniczych zmian w ich poziomie, zarówno tych oznaczających wzrost, jak i spadek.

#### **4. Rynek pracy**

##### ***Liczba osób aktywnych zawodowo***

Dane na temat aktywności zawodowej ludności w województwie podlaskim za II kwartał 2012r. nie zostały jeszcze opublikowane, stąd też niemożność przeprowadzenia ich analizy w niniejszym Obserwatorze. GUS z kolei udostępnił informacje na temat poziomu aktywności ekonomicznej ludności w I kwartale 2012r. Jak wynika z danych pozyskanych w ramach BAEL liczba osób aktywnych zawodowo w województwie podlaskim w I kwartale br. została oszacowana na poziomie 517 tys. osób. Zarówno w porównaniu do IV kwartału, jak i I kwartału poprzedniego roku nastąpił jej spadek wynoszący odpowiednio 4,4% (o 24 tys.) oraz 1,1% (o 6 tys.). W skali kraju, w porównaniu do IV kwartału 2011 r. zanotowano zdecydowanie mniejszy spadek liczby osób aktywnych zawodowo, wynoszący jedynie 0,5%, a w relacji do analogicznego okresu roku poprzedniego wzrost o 1,2%. Sama liczba aktywnych zawodowo choć istotna z perspektywy funkcjonowania rynku pracy, nie jest jednak najważniejsza. O ile zatem pewne obawy budzi spadająca liczebność grupy aktywnych zawodowo, cieszyć może poprawa wartości wskaźnika aktywności zawodowej. W przypadku województwa podlaskiego, wynosząc w okresie I-III 2012 r. 55,2% osiągnęła niespotykaną wcześniej w pierwszych kwartałach poszczególnych lat wartość. Nie oznacza to wcale (jak będzie widać z zapisów w kolejnych partiach tekstu Obserwatora) poprawy sytuacji na regionalnym rynku pracy. Wartość tą należy bardziej interpretować jako właściwą dla możliwości dalszego rozwoju gospodarczego postawę potencjalnych pracowników, wykazujących gotowość do poszukiwania i podejmowania zatrudnienia.

##### ***Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw***

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w czerwcu 2012r. ukształtowało się na poziomie 99,1 tys. osób, co z jednej strony - w stosunku do poprzedniego miesiąca br. oznacza spadek o 0,2%, z drugiej – w porównaniu do czerwca minionego roku wzrost o 0,3%. W tym samym czasie na poziomie kraju przeciętne zatrudnienie osiągając poziom 5531 tys. było minimalnie, bowiem o 0,02% wyższe niż miesiąc wcześniej, a w stosunku do analogicznego okresu roku minionego wyższe o 0,1%. Można zatem w wielkim uproszczeniu przyjąć, że mieliśmy do czynienia z podobnym przebiegiem analizowanych zjawisk na poziomie województwa i kraju. Uwzględniając dynamikę zmian przeciętnego zatrudnienia z poprzedniego roku wydaje się uzasadniona teza o zaznaczaniu się tendencji do spowalniania przyrostów zatrudnienia.

Spoglądając na strukturę zatrudnienia, wyraźnie widać trwałą dominację sektora prywatnego, w którym zatrudnienie w I półroczu 2012 r. wyniosło 89,7 tys. osób i zwiększyło się o 0,9% w stosunku do zanotowanego w analogicznym okresie roku ubiegłego. Sektor publiczny zaabsorbował 9,4 tys. osób, tj. o 0,1% mniej niż przed rokiem. Analizując zmiany przeciętnego zatrudnienia w okresie półrocznym wśród działów o znaczącym udziale w zatrudnieniu, najwyższe wzrosty w stosunku do analogicznego okresu roku 2011 zanotowano w poligrafii i reprodukcji zapisanych nośników informacji (o 42,6%), produkcji maszyn i urządzeń (o 15,1%), naprawie, konserwacji i instalowaniu maszyn i urządzeń (o 13,2%), produkcji wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 11,9%), pozostałej produkcji wyrobów (o 9,5%), a także działalności związanej z robotami budowlanymi specjalistycznymi (o 7,6%). Niższe niż przed rokiem było zatrudnienie m.in. w firmach zajmujących się produkcją wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 14,3%), produkcją wyrobów tekstylnych (o 12,3%), gastronomią (o 12,0%), produkcją pozostałego sprzętu transportowego (o 11,1%), budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej (o 9,5%), produkcją odzieży (o 7,5%) oraz działalnością detektywistyczną i ochroniarską (o 7,2%).

Obserwując zmiany przeciętnego zatrudnienia w krótszej, kwartalnej perspektywie czasowej należy stwierdzić, że okres IV-VI 2012 r. okazał się pod tym względem nadzwyczaj stabilny, co może być oznaką niejednokrotnie już wcześniej zgłaszanego i sugerowanego spowolnienia gospodarczego.

### **Stopa bezrobocia**

Wg. stanu na koniec czerwca 2012r. liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy w województwie podlaskim wyniosła 64273 osoby i była o 986 osób (o 1,5%) niższa od zanotowanej w poprzednim miesiącu, ale o 3052 osoby (o 5,0%) wyższa w stosunku do czerwca roku minionego. Poziom bezrobocie liczony samą liczbą osób bezrobotnych zmniejszał się sukcesywnie w I półroczu br. poczynając od marca. Sprawdziły się zatem przewidywania z poprzedniego wydania Obserwatora, w którym prognozowano sezonowy spadek bezrobocia w okresie wiosenno-letnim, jednocześnie zaznaczając, że sytuacja ta nie będzie miała, przynajmniej na razie charakteru trwałego. Dowodzą tego powyższe dane oraz informacje z rynku pracy, według których bezrobocie, choć niższe w czerwcu w stosunku do poprzednich miesięcy 2012r., kształtuje się na poziomie wyższym w relacji do analogicznych okresów z lat ubiegłych.

I tak, stopa bezrobocia w województwie podlaskim na koniec II kwartału 2012 r. osiągając wartość 13,8%, okazała się wyższa w stosunku do czerwca 2011, 2010, 2009 oraz 2008 r. odpowiednio o: 1,2; 1,6; 2,9 i wreszcie 4,7 punktu procentowego. W skali całego kraju obserwuje się podobną sytuację. Zewnętrznym tego przejawem jest rosnąca z roku na rok stopa bezrobocia. Dla wymienionych powyżej czasookresów wynosiła ona w Polsce odpowiednio: VI 2008 r. - 9,4%; VI 2009 r. - 10,6%; VI 2010 r. - 11,7%; VI 2011 r. - 11,8%; VI 2012 r. - 12,4%. Dane te w połączeniu z analizowanymi informacjami z rynku producenta oraz konsumenta budzą szereg obaw co do najbliższej przyszłości rynku pracy. Minorowy ton komentarza uzasadnia między innymi również ilość zgłaszanych do urzędów pracy ofert pracy w poszczególnych miesiącach sprawozdawczych. Ich liczba w analizowanym kwartale z miesiąca na miesiąc zmniejszała się, wynosząc odpowiednio: w kwietniu - 1809, w maju - 1764 i wreszcie w czerwcu - 1694.

## **5. Komentarz specjalisty**

**Danuta Kaszyńska**

*Prezes Podlaskiego Stowarzyszenia Właścielek Firm Klub Kobiet Biznesu*

Gospodarka podlaska jest integralną składową większej całości, jaką w strukturze gospodarki światowej jest Polska. Sytuacja w kraju, podobnie zresztą jak i za granicą przekłada się ostatecznie na stan naszej regionalnej koniunktury. Wielkie nadzieje wiązaliśmy z organizacją EURO 2012, łącząc ją wręcz ze zmianą sposobu naszego myślenia i działania. Oczekiwaliśmy dużych zmian w gospodarce, przestawianie jej na nowe tory. Chyba tak się nie stało, niemniej jednak wiele rzeczy zostało zrobionych i wszystkim pokazaliśmy się z dobrej strony. Organizacja EURO oprócz sukcesów ukazała również nasze słabości. Ewidentnym tego przykładem jest choćby samo budownictwo, którego stan mierzony kondycją finansową poszczególnych przedsiębiorstw budzi wiele obaw i niepokojów. Warto w takiej sytuacji zadać sobie proste pytanie – dlaczego tak się dzieje? Problemy i upadłości firm z branży budowlanej wskazują z jednej strony wyraźnie na osłabienie przebiegu koniunktury, z drugiej na niedomagania szeroko pojmowanego systemu prawnego, którego ważnymi celami powinna być nie tylko efektywność ale również stabilność i bezpieczeństwo funkcjonowania podmiotów gospodarczych.

Wydaje mi się, że aktualnie możemy mówić o pewnego rodzaju spowolnieniu gospodarczym, które tak naprawdę dopiero się rozpoczyna. Jako gospodarka dysponujemy coraz większym potencjałem i mocami produkcyjnymi, niestety zdolności produkcyjne firm są wykorzystywane jedynie częściowo. Koniunktura gospodarcza oddziałuje bezpośrednio na rynek pracy. Nieznaczną poprawę sytuacji na rynku pracy mierzoną poziomem bezrobocia w miesiącach wiosennych uznać należy wyłącznie za zmianę o charakterze sezonowym a nie trwałym. Na rynku widać niedopasowanie kwalifikacji i umiejętności osób pozostających bez zatrudnienia oraz oczekiwań pracodawców. W związku z tym mamy duży odsetek osób bez pracy, a zarazem brak ludzi do pracy. Współczesny pracodawca poszukuje aktywnych i mobilnych pracowników, zdolnych do szybkiego przekwalifikowania się a także gotowych do ciągłych zmian oraz podjęcia kształcenia ustawicznego. Muszą nastąpić zmiany, które doprowadzą do odbudowy prestiżu szkolnictwa zawodowego. Należy uczynić współpracę szkół i przedsiębiorstw jednym z elementów strategii rozwoju regionu.

W kontekście możliwości utrzymania dynamiki wzrostu gospodarczego obawy budzi także stan sektora finansów publicznych, nie tylko sektora rządowego, ale również samorządowego, które przez długi okres za pośrednictwem wydatków o charakterze inwestycyjnym stabilizująco oddziaływały na popyt wewnętrzny. Obecnie na jednostki sektora samorządowego przerzuca się szereg obowiązków, w ślad za którymi niestety nie idą wystarczające środki pieniężne, co dodatkowo stanowi hamulec rozwoju poszczególnych gmin czy powiatów.

Z uwagi na te niekomfortowe warunki rozwojowe dostrzegam konieczność wspierania działań przedsiębiorców, którym aktualnie, oprócz braku szeroko rozumianej stabilności, w tym również stabilności legislacyjnej, brakuje odpowiedniej, ukierunkowanej na ich proaktywne zachowania pomocy urzędniczej. Warto byłoby zatem głębiej zastanowić się nad potrzebą zmian w mentalności i świadomości pracowników administracji, przez których przedsiębiorca – inwestor powinien być postrzegany jako naprawdę ważna osoba, która „nakręca” gospodarkę i której należy zaoferować wszelką, dostępną w granicach prawa pomoc w realizacji jego zamierzeń. Niezaprzeczalnie wyróżnikiem naszej gospodarki, niestety nie w pełni wykorzystywanym jest nasze położenie geograficzne. W czasach spowolnienia gospodarczego to właśnie ono mogłoby dla nas pełnić rolę swoistego stabilizatora koniunktury. Eksponowałabym zatem postrzeganie położenia województwa przez pryzmat bardziej „bramy niż ściany”, odgradzającej nas od wschodnich rynków zbytu. Zmiany zachodzące w gospodarce współczesnej wymuszają od nas wszystkich większej otwartości na nie,

większej mobilności i elastyczności. Niezbędne w mojej opinii jest spojrzenie optymistyczne, zgodne z zasadą, że dobro przyciąga dobro.